Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Cena egzemplarza 35 gr.

Rok XIII 15 lutego 1931 r. № 3

POCZTA

Organ Związku Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów Rzeczyposp. Polskiej

WYCHODZI 2 RAZY NA MIESIĄC. NAKŁAD 20.000 EGZEMPL.

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się. Każdy rękopis powinien być opatrzony w podpis i dokładny adres wysyłającego.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Bednarska Nr. 25. Telefon Nr. 624-29.

Konta P. K. O.: Zarządu Głównego — 2375. Referatu Budowy Uzdrowisk — 14048. — Prenumerata 2 zł. kwartalnie.

CENY OGŁOSZEŃ: 1 kol. 450 zł., 1/2 kol. 225 zł., 1/4 kol. 115 zł., 1/8 kol. 60 zł. Wiersz 1 milimetrowy, jednoszpaltowy lub jego miejsce za tekstem 50 gr. Fantazyjne, tabele 50% drożej. Szerokość kolumny 3 szpalty.

TREŚĆ: Mały zysk. — Przeciw obniżce płac. — W sprawie wstrzymania awansów — Organizacje współpracy pracowników państwowych z rządami różnych krajów. — Pracownicy państwowi a prawo emerytalne. — „Sprostowanie". — Zjazd delegatów Okręgu Wileńskiego. — Pamiątki pocztowe po byłym zaborze austrjackim. — Ze świata poczty. — Z życia Związku. — Na Sanatorjum. — Z Biuletynu M. P. i T. — Podziękowania. — Z żałobnej karty. — Ogłoszenia.

MAŁY ZYSK

W okresie debat budżetowych w Sejmie najaktualniejszym tematem byłoby zainteresowanie Czytelników „Poczty" budżetem Ministerstwa Poczt i Telegrafów i omówienie jego poszczególnych działów, oraz Ustawy Skarbowej, tak z punktu widzenia interesów Państwa jak również i pracowników.

W okresie tym nastąpiło jednak w życiu służbowem pracowników pocztowych zdarzenie tak ważne, że niepodobna nie poświęcić mu naczelnego miejsca na łamach „Poczty", nawet narazie kosztem tak interesującej sprawy jak budżet Ministerstwa Poczt i Telegrafów.

Zdarzeniem tem jest wydanie przez M. P. i T. okóinika zawierającego ograniczenia urlopów niższych funkcjonarjuszów pocztowych z dotychczasowych norm 3 — 5 tygodni na 2 — 4 tygodnie.

Zanim wypowiem opinję Związku dotyczącą tego zarządzenia, uważam za potrzebne przypomnieć historję akcji Związku w sprawie norm urlopowych urzędników i niższych pracowników pocztowych. Historja ta nie jest dawną, jak niedawnemi są prawie wszystkie zdobycze socjalne pracowników pocztowych w krótkim okresie istnienia poczty polskiej.

Już w samem zaraniu organizacji polskiej poczty, telegrafu i telefonu, po uzyskaniu niepodległości państwowej, pracownicy M. P. i T. w służbie ruchu — urzędnicy i niżsi funkcjonarjusze — zostali pokrzywdzeni w wymiarze norm urlopowych i to w stosunku tak do innych pracowników państwowych jak i do swoich kolegów, zatrudnionych w administracji pocztowej. Pokrzywdzenie to polegało na tem, że urzędnicy pocztowi zatrudnieni w służbie ruchu otrzymali wymiar urlopów w zakresie od 3 do 5 tygodni, wtedy kiedy wszyscy inni urzędnicy państwowi korzystali z urlopów w zakresie od 4 do 6 tygodni, a niżsi funkcjonarjusze pocztowi otrzymali urlopy w tych samych wymiarach jak i wszyscy inni niżsi funkcjonarjusze państwowi, pomimo zasadniczych różnic w **wartości i odpowiedzialności** ich czynności służbowych w stosunku do szeregu innych niższych funkcjonarjuszów państwowych, o czem wspomnę specjalnie w dalszej części niniejszego artykułu.

Związek, widząc to nieuzasadnione pokrzywdzenie pracowników pocztowych, przez szereg lat zabiegał o poprawienie tych krzywdzących norm urlopowych, opierając swoje żądanie w stosunku do urzędników pocztowych na precedensie norm urlopowych innych urzędników państwowych oraz ustawowem uregulowaniu urlopów pracowników umysłowych, a w stosunku do niższych funkcjonarjuszów pocztowych—na uzasadnionej tezie, że **czynności służbowych niższych funkcjonarjuszów pocztowych nie można automatycznie porównywać z czynnościami służbowemi szeregu innych niższych funkcjonarjuszów państwowych** i że rodzaj i wartość tych czynności, związane z niemi **odpowiedzialność i większy wysiłek umysłowy i fizyczny** rodzą z siebie słuszną konsekwencję wyróżniającego potraktowania norm urlopowych niższych funkcjonarjuszów pocztowych w proporcjonalnym stosunku do rodzaju ich pracy, wyróżniającej się w widoczny sposób od pracy ich kolegów z innych działów administracji państwowej.

Związek wskazywał, że wystarczy porównać np. czynności doręczyciela pieniężnego lub listowego, ambulansera lub ekspedjenta zatrudnionego w dekartacji, niższego pracownika technicznego lub wogóle niższego funkcjonarjusza pocztowego w jakimkolwiek, zwłaszcza małym, urzędzie pocztowym, do czynności niższego funkcjonarjusza państwowego zatrudnionego np. w Ministerstwie Skarbu lub innem, aby zauważyć tę ogromną różnicę, jaka tkwi w czynnościach tych dwóch rodzajów niższych pracowników, określanych jednoimiennie mianem niższych funkcjonarjuszów państwowych.

Wtedy, kiedy niższy funkcjonarjusz państwowy zatrudniony przy różnych innych władzach urzęduje jedynie w dnie powszednie i w ściśle określonych godzinach przedpołudniowych, a czynności jego sprowadzają się przeważnie do czynności **woźnego biurowego,** troszczącego się o utrzymanie porządku w biurze, a oprócz tego polegają prawie wyłącznie na przenoszeniu teczek z aktami z wydziału do wydziału lub obsługiwaniu szatni, dającej, notabene, dość poważne dochody, niższy funkcjonarjusz pocztowy, pracując w niedziele i święta, w dzień i w nocy, na słocie i mrozie, narażony na możliwości katastrofy kolejowej lub napadów rabunkowych, w których już niejednokrotnie służbę swą pieczętował zdrowiem, a nawet i życiem, poza tak niepomiernie cięższemi **warunkami** służby, wyróżnia się z pośród innych niższych pracowników państwowych jeszcze i przedewszystkiem jej **jakością,** bądź to pełniąc rolę ruchomego kasjera, operującego dziesiątkami tysięcy złotych dziennie, bądź to inkasenta różnych należytości pocztowych lub półpocztowych, jak pobieranie zaliczeń pocztowych, opłat za abonament radjowy, bądź też nawet — do pewnego stopnia — notarjusza protestujące-

go weksle, lub zgoła ajenta ubezpieczeń na życie i t. p. To samo da się powiedzieć i o innych nie wymienionych tu czynnościach służbowych niższych funkcjonarjuszów służby pocztowej lub technicznej, jak służba ambulansowa, służba wewnętrzna — dekartacja, segregowanie korespondencji i szereg innych czynności urzędniczych, które bardzo często — zwłaszcza w małych urzędach — wykonują niżsi funkcjonarjusze pocztowi.

Opierając się na tych argumentach rzeczowych, — Związek, zabiegając o lepszy wymiar urlopów dla niższych funkcjonarjuszów pocztowych, ponad wątpliwość stwierdził, że **czynności służbowe niższych funkcjonarjuszów pocztowych wybiegają daleko poza ramy czynności innych niższych pracowników państwowych, że czynności te są nawskroś urzędowe,** niemając nic wspólnego z czynnościami woźnego biurowego, że nie można traktować ich wyłącznie jako pracy fizycznej, gdyż prawie wszędzie przeważają znakomicie na zaliczenie ich do pracy umysłowej, związanej nadomiar z wysoką odpowiedzialnością i dużym wysiłkiem fizycznym i że skutkiem tego zrównanie **wartości i jakości** tych czynności służbowych oraz **warunków** jej wykonywania z czynnościami służbowemi i warunkami służby innych pracowników państwowych jest **zupełnie wykluczone.**

Argumenty te i argumenty dotyczące urlopów urzędniczych, niejednokrotnie przedstawiane przez Związek naszym władzom pocztowym, zostały wreszcie rozważone i uznane, skutkiem czego przed trzema laty ukazało się rozporządzenie M. P. i T. zwiększające normy urlopów wypoczynkowych dla urzędników pocztowych do norm stosowanych do wszystkich innych pracowników państwowych, oraz zwiększające urlopy niższych funkcjonarjuszów pocztowych z 2 do 4 tygodni na 3 do 5 tygodni.

Taką jest w głównych zarysach historja akcji Związku w sprawie urlopowej, która trzy lata temu przyniosła owoc formalnego naprawienia pokrzywdzenia urlopowego pracowników pocztowych. Powiadam tu **formalnego,** gdyż wykonanie wymienionego zarządzenia pozostawiało zawsze wiele do życzenia, ze względu na zbyt małe kredyty na siły zastępcze, skutkiem czego rok rocznie pewna ilość pracowników pocztowych urlopów w całości lub też wogóle uzyskać nie mogła.

Dalsza akcja urlopowa Związku poszła od tej chwili w kierunku oddziaływania na powiększenie kredytów na siły zastępcze, oraz dotyczyła, od czasu do czasu, przedstawień w sprawie sposobu używalności tych kredytów.

* * *

Przeżywana obecnie przez państwo ciężka sytuacja gospodarcza napawała już kilka miesięcy temu Ministerstwo Poczt i Telegrafów obawą, że i tak już szczupłe kredyty na siły zastępcze zostaną w budżecie na rok 1931/2 jeszcze uszczuplone, skutkiem czego urlopy na rok przyszły byłyby jeszcze trudniejsze do przeprowadzenia.

W konferencjach w M. P. i T. na ten temat, jakie w ciągu ostatnich miesięcy kilkakrotnie miały miejsce, Związek przedstawiał wszystkie te argumenty, które przytoczone zostały w historji związkowej akcji urlopowej, zwracając uwagę na te różne ograniczenia, które w ostatnich czasach dotknęły już pracowników pocztowych, prosząc o jaknajusilniejszą obronę pozycji na siły zastępcze w międzyministerjalnych konferencjach budżetowych. Związek zajął stanowisko, że ewentualne ograniczenia urlopowe, byłyby potraktowane przez pracowników jako ograniczenia najboleśniejsze, wytwarzając wśród pracowników pocztowych przekonanie systematycznego umalania z takim trudem nabytych i tak słusznych uprawnień. Nie chcę umyślnie w tej chwili rozwodzić się nad konsekwencją psychiczną takiego przekonania, jakkolwiek przedstawiciele Związku zwracali i na to szczególną uwagę. To też kiedy stało się wiadomem, że pozycja budżetowa na siły zastępcze została utrzymana w dotychczasowej wysokości t. j. w kwocie 4.200.000 złotych, zdawało się, że odpadły te najistotniejsze powody, które mogły w M. P. i T. nasuwać myśl konieczności redukcji urlopów wypoczynkowych.

Z tem większem zdziwieniem i rozgoryczeniem niżsi funkcjonarjusze pocztowi przyjmują wiadomość o redukcji urlopów wypoczynkowych, ile że nie widzą w tej redukcji elementów przymusowych w jakich znalazłoby się Ministerstwo Poczt i Telegrafów w wypadku ograniczenia kredytów na siły zastępcze. Argumenty formalne, jakie już kilka miesięcy temu wysuwało w tej sprawie Ministerstwo Poczt i Telegrafów, powołując się na wymiary urlopów innych niższych funkcjonarjuszów państwowych, nie trafiają do przekonania niższych funkcjonarjuszów pocztowych, ani też do przekonania Związku, którego pogląd w tej sprawie został uznany trzy lata temu przez Ministerstwo Poczt i Telegrafów. Ponowne powrócenie do precedensu urlopowego innych niższych pracowników państwowych, nie jest niewątpliwie powodem zarządzenia. Względy istotne, które trzy lata temu usunęły ten argument, nie zmieniły się, a jeżeli nawet nastąpiło pewne przesunięcie, to jedynie na korzyść niższych pracowników pocztowych, czynności służbowe których stoją się coraz bardziej skomplikowane i coraz bardziej odpowiedzialne i wyczerpujące.

Odsuwając zatem jako mało prawdopodobne, a w każdym razie zgoła nieprzymusowe dla M. P. i T., jako przedsiębiorstwa państwowego, formalne względy precedensalne, wynikające z norm urlopów innych niższych funkcjonarjuszów państwowych, Związek nabiera przekonania, że zarządzeniem ograniczającem urlopy niższych funkcjonarjuszów pocztowych kierowało **dalsze poszukiwanie oszczędności w osobowych wydatkach M. P. i T.**

Polityka budżetowa państwa, wykazująca w chwili obecnej tendencję do oparcia równowagi budżetowej w znacznej części na restrykcjach wydatków osobowych pracowników państwowych, jest zbyt obszernym tematem, abym mógł i chciał jej omówienie wtłoczyć w ramy niniejszego artykułu, wspomnę tu tylko, że dodawanie do tej polityki oszczędnościowej ogólnej, specjalnych oszczędności w łonie jednego resortu, jest niewspółmiernem obciążaniem pewnej tylko części pracowników państwowych, zwłaszcza, że o ile chodzi o polską pocztę, telegraf i telefon stan jej interesów nietylko się nie pogarsza, lecz wykazuje z każdym rokiem o kilka miljonów złotych czystego zysku więcej.

W tym stanie pomyślnego rozwoju przedsiębiorstwa, postaram się w przybliżeniu obliczyć, jaki zysk przyniosą redukcje urlopów niższych funkcjonarjuszów pocztowych.

Zgodnie z rzeczywistością należy przyjąć, że z ogólnej liczby 15.500 niższych funkcjonarjuszów pocztowych, minimalnie połowa korzysta z urlopów za wzajemnem zastępstwem. Założenie to jest w każdym bądź razie więcej niż dostateczne, gdyż obserwacja udzielania urlopów za wzajemnem zastępstwem szczególniej w dużych urzędach, wykazuje nawet większy procent, a pewne odchylenia w urzędach najmniejszych,, zmieszczą się w przyjętej normie zupełnie swobodnie.

Wychodząc z tego założenia, otrzymujemy następujący rachunek: Ilość niższych funkcjonarjuszów pocztowych, urlopy których odbywają się bez wzajemnego zastępstwa wynosi 7.750 osób. Redukcja jednego tygodnia z norm urlopowych daje 7.750 tygodni, czyli 54.250 dni-osób oszczędności na siłach zastępczych. Przy obecnym wymiarze płac sił zastępczych (5 zł. dziennie) redukcja urlopów niższych pracowników pocztowych przyniesie w przybliżeniu 271.250 złotych oszczędności.

Dwieście siedemdziesiąt tysięcy złotych! Czem jest ta kwota, wobec 45-ciomiljonowego czystego zysku z przedsiębiorstwa? Czem jest nawet wobec pozycji czterech miljonów dwustu tysięcy złotych, preliminowanych na siły zastępcze?

Cóż można dodać wobec wymowy tych cyfr. Chyba tylko tyle, że mały to zysk, a wielkie rozgoryczenie w szeregach niższych funkcjonarjuszów pocztowych!

— Chyba tylko apel do Pana Ministra Poczt i Telegrafów, aby — przy aktualnej obecnie sposobności opracowywania pragmatyki służbowej dla pracowników poczt, telegrafów i telefonów, która być może na długie lata będzie stanowić o obowiązkach i prawach urzędników i niższych funkcjonarjuszów pocztowych, — zechciał jeszcze raz rozważyć tę sprawę i przywrócić niższym funkcjonarjuszom pocztowym dotychczasowe normy dobrze zasłużonego wypoczynku.

Józef Stangreciak.

Przeciw obniżce płac

Dnia 11 b. m. członkowie prezydjum poselsko - senatorskiej grupy pracowniczej klubu BBWR (do której należy również Prezes Zarządu Głównego kol. Stangreciak) złożyli wiceprezesowi klubu p. pos. J. Jędrzejewiczowi następujące oświadczenie:

„Grupa posłów i senatorów pracowniczych klubu BBWR. uważa zniżkę płac pracowników państwowych i przedsiębiorstw państwowych za niedopuszczalną, krzywdzącą i w skutkach dla interesów państwa, zarówno gospodarczych, jak i społecznych, wysoce niebezpieczną i pogłębiającą istniejący kryzys.

Długoletnie głodowe uposażenie pracowników państwowych kateg. XV — X, niedostateczne uposażenie IX — VII kateg., nieodpowiadające ani ciążącej na nich odpowiedzialności, ani przeciętnym wymaganiom życia kulturalnego uposażenie wyższych kategoryj, spowodowało katastrofalne wprost zadłużenie, doprowadzające ogół pracowników państwowych do granic bytowania, której przekraczać nie wolno w imię dobra samego państwa.

Wierząc mocno, że Rząd zdaje sobie jasno sprawę z położenia pracowników i ufając, że pełnomocnictwa udzielone mu na rok 1931-32 przez Sejm w zakresie ewentualnej zniżki płac pracowników państwowych nie będą wprowadzone w życie — nie przypisujemy tym pełnomocnictwom decydującego znaczenia; uważamy je bowiem za klapę bezpieczeństwa w stosunku do równowagi budżetu, która pozwoli społeczeństwu z wiarą patrzeć w przyszłość, iż budżet państwa nie będzie zachwiany, z drugiej zaś strony da Ministrowi Skarbu możność spokojnego wyrównania niedoboru bez uciekania się do koniecznej ostateczności".

Rząd jest przeciwny mechanicznej redukcji osobowej pracowników państwowych. Usiłowania Rządu zmierzają w kierunku utrzymania podstawowych norm uposażenia prac. państw. na poziomie obecnym, należy się jednak liczyć z zawieszeniem prawa do otrzymania wyższej płacy w drodze uzyskiwania co trzy lata wyższego szczebla w danej grupie uposażenia.

Powyższe zarządzenia Rządu podyktowane są troską o utrzymanie równowagi budżetowej Skarbu Państwa.

W sprawie wstrzymania awansów

KONFERENCJA Z P. VICE-PREMJEREM, BR. PIERACKIM

W dniu 4 b. m. delegacja Centralnej Komisji Porozumiewawczej Związków Pracowników Państwowych w osobach vice-prezesów pp. **posła J. Stangreciaka i K. Maxamina** oraz sekretarza generalnego p. **Z. Dudy** została przyjętą przez p. **vice-premjera Pierackiego.**

Delegacja przedstawiła p. Vice-premjerowi ujemne konsekwencje ostatniego zarządzenia Rządu o **wstrzymaniu awansów, przemianowań na etat, zaliczania lat pracy** i t. d.

Delegacja podkreśliła, że aczkolwiek awansy w dotychczasowej konstrukcji formalnej nie odpowiadają dezyderatom pracowników państwowych, gdyż faktycznie uzależnione są **od swobodnego uznania władzy,** to jednak stanowiły one znaczne wyrównanie w skali uposażeń w terminach półrocznych (w styczniu i lipcu każdego roku) i miały duże znaczenie moralne dla zainteresowanych pracowników państwowych. W związku z tem delegacja wysunęła dezyderat rychłego **przeprowadzenia normalnych awansów przewidzianych w budżecie Państwa na r. 1930—1931** oraz przyznania wszystkim grupom pracowników państwowych prawa **do awansu automatycznego** na wzór nauczycielstwa i wojska.

Następnie delegacja stwierdziła, iż **różnorodność przepisów,** normujących stosunki służbowe, wytworzyła wysoce anormalną sytuację, iż znaczna część pracowników państwowych, nie różniąca się ani **kwalifikacjami,** ani **rodzajem zatrudnienia,** czy też **ilością lat pracy,** nie została dotychczas **przemianowana na etat,** co spowodowało dla zainteresowanych dotkliwe straty. Wstrzymanie tych przemianowań uniemożliwia, choć **częściowe wyrównanie** tych strat, jakie zainteresowani ponieśli.

Delegacja wypowiedziała się za koniecznością podjęcia prac, zmierzających do **zasadniczego unormowania stosunku prawnosłużbowego pracowników państwowych,** wysuwając ze swej strony dezyderat **jednego rodzaju tego stosunku** t. j. pracowników stałych (etatowych) o charakterze **publiczno-prawnym.**

P. vice-premjer Pieracki oświadczył, iż zarządzenia te stoją w związku z pracami Komisji do usprawnienia administracji publicznej. Mają one charakter przejściowy.

W związku z oświadczeniem p. Vice-premjera delegacja stwierdziła, iż najistotniejszą przyczyną przeżywanego kryzysu gospodarczego jest niska zdolność konsumcyjna warstw pracujących. Akcja Rządu, zmierzająca do obniżenia cen wpłynie dodatnio na ożywienie życia gospodarczego jedynie w tym wypadku, o ile równocześnie zostanie utrzymana **realna wartość płac, bowiem wspomniane zarządzenia łącznie z projektami zawieszenia awansowania w szczeblach, podwyższenia opłat emerytalnych o 2%, zwiększenia podatku dochodowego od uposażeń i t. d. pomniejszają stopę życiową rzesz pracowniczych, utrudniając tem samem wyjście z błędnego koła kryzysu gospodarczego.**

W końcu delegacja scharakteryzowała obecny stan płac oraz ofiary poniesione dotychczas przez pracowników państwowych na rzecz utrzymania równowagi budżetowej Państwa.

Delegacja zakończyła konferencję apelem wniknięcia przez Rząd w nad wyraz ciężką sytuację materjalną pracowników państwowych.

P. vice-premjer Pieracki zapewnił delegację, że sytuację tę rozumie i że ograniczenia, jakie Rząd ewentualnie byłby zmuszony zastosować do pracowników państwowych będą traktowane jako ostateczna konieczność państwowa.

Audjencja trwała półtorej godziny.

EDMUND FERELLE

Organizacje współpracy

pracowników państwowych z rządami różnych krajów

(Dokończenie).

AUSTRJA.

Współpraca między rządem, a zatrudnionym przez państwo personelem zagwarantowane jest w Austrji współczesnej 21 artykułem konstytucji z roku 1925.

Do tego jednak już czasu instytucje współpracy istniały i można w ich rozwoju odróżnić 3 okresy.

Pierwsza próba w tej dziedzinie odnosi się do 1919 r. Została wówczas utworzona Komisja Płac, do której weszli przedstawiciele związków zawodowych urzędniczych, pocztowych i drogowych.

Z powodu różnych okoliczności natury politycznej nie mogła ta organizacja działać sprawnie i została po krótkim czasie zastąpiona Komitetem 8-iu, złożonym również z przedstawicieli organizacyj zawodowych. Jednakże podobne trudności uniemożliwiły pracę tego Komitetu i został on również w krótkim czasie rozwiązany.

W styczniu 1924 r. powstała Komisja 25-iu, której celem była obrona zawodowa pracowników państwowych z wyłączeniem pocztowców, drogowców i robotników przedsiębiorstw państwowych. Komisja składała się z przedstawicieli związków zawodowych i, chociaż jej istnienie nie opierało się na żadnem prawie pisanem, odegrała dużą rolę i posiadała dość duże przywileje.

W artykule 21-ym konstytucji z 1925 r. jest przewidziane utworzenie organizacyj współpracy między pracownikami centralnych zarządów państwowych i poszczególnych prowincyj a władzami publicznemi; zapowiedź zaś utworzenia takich instytucyj zawarta jest już w ustawie o radach pracowniczych przedsiębiorstw państwowych z 15 maja 1909 r. Konsekwencje tych zapowiedzi nie są jednak do chwili obecnej wprowadzone w życie w całej rozciągłości.

Rady Pracownicze istnieją z przedsiębiorstw państwowych tylko w kilku między innemi w Towarzystwie Żeglugi Parowej na Dunaju.

Pozatem cztery grupy pracowników pracownicy drogowi, poczta i telegraf armja i resort sprawiedliwości mają za-

pewnione przedstawicielstwo przy rozważaniu ich spraw zawodowych.

Pracownicy kolejowi posiadają Radę Pracowniczą, powołaną okólnikiem 15 lipca 1926 r., również działają podobne rady w armji, policji i żandarmerji; przy sądach I-ej instacji, apelacyjnych i kasacyjnym powstały Kolegja pracownicze. Istnienie tych ostatnich uznane jest przez art. 86 konstytucji państwa; poczta posiada Rady Pracownicze jeszcze od roku 1924.

Kolegja i Rady działają w sposób podobny, opis Rady Pocztowej, podany poniżej może służyć jako wzór ich działania.

Wybory do tych rad odbywają się w specjalnych kolegjach wyborczych, odpowiadających dziewięciu jednostkom administracyjnym, na które dzieli się poczta. Wybory są tajne i powszechne, do skrutynjum należą specjalni mężowie zaufania, wyznaczani przez kolegja wyborcze.

W każdej dyrekcji pocztowej istnieje jedna rada pracownicza, pozatem istnieje Rada Centralna przy Dyrekcji Głównej.

Rady Pracownicze obowiązkowo powinny być zwoływane dla rozpatrywania wszystkich spraw pracowników pocztowych, sprawy ustawodawstwa, warunków materjalnych pracy, praw i obowiązków należą do ich kompetencji. Członkowie Rad mogą podejmować obronę interesów poszczególnych pracowników pocztowych, cały jednak przebieg sprawy w tych wypadkach mają obowiązek zachowywać w tajemnicy zarówno podczas trwania mandatu jakoteż po jego upływie.

Rady Centralne — gdyż istnieje odrębna Rada Centralna Poczty i Rada Centralna Telegrafu — zajmują się specjalnie wypadkami zatargów między personelem i władzami, pozatem kwestje płac i stosunków służbowych stanowią treść ich posiedzeń.

Obie Rady, w wypadku zajmowania się sprawami, obchodzącemi ogół personelu pocztowo - telegraficznego, zbierają się na wspólne posiedzenie.

W razie różnicy zdań między Radą Centralną a Główną Dyrekcją Poczt rozstrzyga w ostatecznej instancji Rząd.

NIEMCY.

Po zakończeniu wojny światowej powstały na wzór rad robotniczych — rady pracowników państwowych. Władze państwowe uznały fakt ich powstania i nadały im statut tymczasowy. Od tego też czasu związki zawodowe skierowały swoje wysiłki ku uzyskaniu stałego ustawowego zabezpieczenia tych instytucyj współpracy.

Żądania pracowników państwowych domagały się w tym względzie realizacji 130 artykułu ustawy konstytucyjnej, przewidującej powołanie poszczególnych reprezentacyj pracowników państwowych na obszarze całej Rzeszy Niemieckiej.

Zgodnie z tym artykułem Rząd wniósł w 1920 r. do parlamentu projekt ustawy o radach pracowników państwowych, nie został on jednak w ciągu sesji parlamentarnej przeprowadzony i w roku 1925 została wniesiony projekt inny, z punktu widzenia pracowniczego daleko mniej korzystny.

Pierwszy obejmował ogół pracowników państwowych Rzeszy i państw sfederowanych, z drugiego wyłączeni są robotnicy przedsiębiorstw państwowych. W pierwszym Rady rozporządzały szerokim zakresem działania, w drugim — czyniono z Rad instytucje wyłącznie doradcze i to w niektórych tylko sprawach.

Projekt z 1925 r. nie przewiduje specjalnego ciała, rozstrzygającego możliwe zatargi między Radami a władzami państwowemi, ani też nie zawiera gwarancyj niezależności pracownika podczas wykonywania obowiązków członka Rady. Projekt ten narazie jest jeszcze w formie projektu i związki zawodowe niemieckie zwalczają go bardzo energicznie jako zamach na dotychczas zdobyte uprawnienia, zawarte w statucie tymczasowym.

Na podstawie tego ostatniego zostały utworzone Rady:

1) Okólnikiem z 24.IV.1922 u pocztowców i okólnikiem 22.XII.1924 r. u kolejarzy w całej *Rzeszy Niemieckiej*.

2) Okólnikiem z 24.III.1919 r. utworzono *w Prusach* w każdym urzędzie państwowym, zatrudniającym conajmniej 20 pracowników, komitety pracownicze

3) Okólnikiem z 15.I.1919 r. podobne komitety zorganizowane zostały *w Saksonji* we wszystkich departamentach ministerjalnych.

4) Okólnikiem z 9.I.1919 powołana została *w Bawarji* Izba Pracownicza.

Rady Pracowników Pocztowych działają na obszarze całego państwa. Dzielą się one na: 1) Rady t. zw. lokalne, obejmujące pracowników określonego działu pracy. Te rady składają się z 3 — 9 mężów zaufania, wybieranych przez pracowników.

2) Rady, obejmujące poszczególne Dyrekcje, złożone z 5 — 11 obieranych członków.

3) Rada Centralna, złożona z 21 członków, reprezentuje ona ogół pracowników pocztowych.

Wybory do wszystkich wymienionych rodzajów Rad są tajne i proporcjonalne. Wybierają oddzielnie trzy grupy pracownicze: 1) pracownicy pierwszych czterech klas uposażeniowych, 2) pracownicy 5 — 10 klasy, 3) pracownicy klas od 10 wzwyż.

Rady mają prawo rozważania wszystkich spraw zawodowych i w niektórych wypadkach mają prawo współdecyzji, w innych stanowią instytucję doradczą. Wpływ ich dodatnio jest oceniany przez administrację pocztową, która w swojem sprawozdaniu z 1925 r. podkreśla, że dzięki tej instytucji wytworzyła się atmosfera wzajemnego zaufania i wiele zatargów natury personalnej zostało pomyślnie załatwionych.

Komitety, działające w Prusach i Saksonji, oparte są na zasadach analogicznych i podobne też wykazują rezultaty.

SZWAJCARJA.

Pierwsze próby zorganizowania współpracy sięgają 1911 r. Została w tym czasie utworzona Doradcza Komisja Pocztowa. Instytucja ta nie oparta na gruncie ustawy i pozbawiona inicjatywy nie osiągnęła żadnych rezultatów i zamarła po krótkim okresie swego istnienia.

Z końcem wojny światowej organizacje współpracy otrzymują podstawę prawną w ustawodawstwie szwajcarskiem i od tego też czasu rozpoczyna się ich rozwój.

Ustawa z 30 września 1919 r. powołuje do życia Kasę Ubezpieczeniową Urzędników, pracowników i robotników Federacji Szwajcarskiej z prawem udziału ubezpieczonych w Radzie Administracyjnej tej instytucji.

Ustawa z 6 marca 1920 r. związana jest z powstaniem instytucji doradczej, złożonej z przewodniczącego i 14 członków, która miała zająć się zagadnieniem czasu pracy w służbie pocztowej, kolejowej i przedsiębiorstwach transportowych.

Wreszcie ustawa z 30 czerwca 1927 r. ustanawia dla ogółu pracowników państwowych trzy rodzaje instytucyj z udziałem przedstawicielstwa pracowniczego:

1. Komisję Ogólnopaństwową.
2. Komisje Dyscyplinarne we wszystkich ministerstwach.
3. Komisje Personalne w każdym rodzaju służby.

Kasa Ubezpieczeniowa administrowana jest przez Radę, złożoną z 18 członków i przewodniczącego. Przewodniczący, 10-u członków i 5-u zastępców desygnowani są przez Rząd; 8 członków i 4 zastępców przez ubezpieczonych.

Rada Kasy decyduje o dopuszczeniu lub wyłączeniu z ubezpieczeń tych kategoryj służby pomocniczej, które nie są wyłącznie zatrudnione w służbie państwowej; ustanawia zasady gromadzenia dochodów z majątku Kasy i użytkowania ich na cele ubezpieczonych; rozdziela wsparcie rodzinom pracowników po ich śmierci i inwalidom pracy: a we wszystkich tych wypadkach ma prawo interpretacyj ustaw i przepisów, któremi Kasa się rządzi.

Komisja Doradcza godzin pracy jest komisją mieszaną, złożoną z przewodniczącego i 10 — 14 członków.

Przewodniczący i członkowie mianowani są przez Rząd na wniosek pracowników i przedsiębiorstw transportowych. Każde przedsiębiorstwo dopuszczone do korzystania z tego prawa, reprezentowane jest przez jednakową ilość delegatów.

We wszystkich sprawach, związanych z czasem trwania pracy, Komisja wydaje swoją opinję przed powzięciem co do nich decyzji przez Rząd, a dopiero po zapoznaniu się z tą opinją Rząd reguluje te sprawy drogą rozporządzeń i okólników.

Jako jednostki podrzędne w stosunku do omawianej Komisji działają *Komisje biurowe*, które zajmują się rozważaniem pretensyj pracowników w związku z godzinami pracy i ich rozkładem; przedstawiają swoje wnioski władzom miejscowym i mają prawo domagać się umotywowanej odpowiedzi na piśmie

Komisje te odegrały bardzo poważną rolę w obronie 8-godzinnego dnia pracy i w bardzo dużej ilości wypadków zdobyły posłuch dla swoich żądań.

Komisje Dyscyplinarne mają charakter arbitrażowy: składają się one z jednego członka, wyznaczonego przez Rząd, jednego przez pracowników i przewodniczącego,

który nie może być pracownikiem państwowym.

Komisje Personalne. Mają one na celu utrzymywanie stałego kontaktu między personelem a bezpośredniemi władzami kierowniczemi i zainteresowanie pracowników racjonalną organizacją służby. Charakter tych komisyj jest wyłącznie doradczy.

Ogólno-państwowa Komisja jest organem doradczym Departamentu Skarbowego w sprawach, dotyczących ogółu pracowników i związanych z płacami, warunkami pracy i sposobem powoływania pracowników państwowych.

Komisja składa się z przewodniczącego, 20 członków i 20 zastępców. Mandaty ich trwają 3 lata. 10 członków i 10 zastępców wybierają pracownicy. Wyborcy są podzieleni na 6 kategoryj administracyjnych i każda z nich jest reprezentowana w Komisji proporcjonalnie do swego rzeczywistego stanu liczebnego. Warto zaznaczyć, że w ostatnich wyborach Unja Pracowników Państwowych Szwajcarji — najpoważniejsza organizacja zawodowa tego kraju — przeprowadziła wszystkich swoich kandydatów do Ogólnopaństwowej Komisji.

Ten krótki przegląd zagadnienia, w swoim zakresie bardzo obszernego, wykazuje, że w obrębie całej Europy Zachodniej od czasu zakończenia wojny światowej stosowane są wciąż próby wytworzenia instytucyj, w których możnaby było pomyślnie rozstrzygnąć zagadnienia zawodowe pracowników, zatrudnionych przez państwo.

Charakter tych prób posiada różny rozmach, zależnie od kraju i czasu ich stosowania. Daję się tu zauważyć, że zakres działania podobnych instytucyj i ich wpływ na realizację programu zawodowego sprzęgnięte są z nasileniem ruchu zawodowego całego świata pracy, a w szczególności z energją i jednolitością działania związków pracowników państwowych.

Tylko ta i w tych okresach czasu, kiedy związki zawodowe, przeniknięte świadomością swego prawa oddziaływania na kształtowanie ustawodawstwa pracy, wpływ swój na formowanie tego ustawodawstwa mogą wywierać i wywierają — organizacje współpracy są skutecznym środkiem polepszenia warunków bytu mas pracowniczych.

Pracownicy państwowi a prawo emerytalne

Powołana do życia przez Centralną Komisję Porozumiewawczą Związków Zaw. Pracown. Państw. podkomisja „emerytalna" ukończyła swe prace, związane z przygotowaniem projektu noweli do obowiązującej ustawy o zaopatrzeniu emerytalnem funkcjonarjuszów państwowych i zawodowych wojskowych.

Za podstawę swych prac podkomisja wzięła projekt Stowarzyszenia Urzędników Państwowych.

Projekt ten został poddany gruntownej analizie, odpowiednio przerobiony i na plenarnem posiedzeniu C. K. P. zatwierdzony.

Czytelników „Poczty" pragniemy poinformować o tem, w jakim kierunku projekt C. K. P. poszedł, nie będziemy natomiast analizować postanowień projektowanej noweli. W kolejności artykułów ustawy rzucają się w oczy następujące ważniejsze zmiany:

1) Obecnie składkę emerytalną (w wysokości 3 proc. uposażenia) opłacają zarówno funkcjonarjusze służby czynnej, jak i emeryci. Projekt zwalnia od obowiązku uiszczania opłat emerytalnych tych funkcjonarjuszów państwowych i zawodowych wojskowych, którzy już mają zaliczonych do wysługi emeryt. 35 lat.

2) Dzisiaj przejście do wyższej grupy uposażenia lub wyższego szczebla stwarza dla pracownika przez rok b. problematyczną korzyść materjalną, gdyż awansowany pracownik przez rok cały połowę różnicy w uposażeniu oddaje na fundusz emerytalny.

Projekt świadczenie powyższe znosi.

3) Następnie projekt stanowi, iż prawo do uposażenia emerytalnego nabywa pracownik zasadniczo po 10-letniej wysłudze emerytalnej, niezależnie od tego, czy zachodzi w służbie przerwa, czy też nie zachodzi.

Związane jest to ściśle z kwestją ubezpieczenia pracowników prywatnych, bowiem w razie przejścia pracownika ze służby prywatnej do państwowej i odwrotnie następuje odpowiednie przelanie funduszu uzyskanego ze składek emerytalnej, bądź ze skarbu państwa na rzecz zakładu ubezpieczeń prac. umysł. (względnie innych instytucyj), bądź też odwrotnie.

Uzyskawszy w ten sposób ciągłość prawa pracownika do zaopatrzenia emerytalnego, unikamy tak częstych dzisiaj sytuacyj, że ludzie po kilkudziesięcioletniej pracy są pozbawieni na starość zaopatrzenia emerytalnego.

4) Zgoła inaczej niż obowiązujące przepisy rozwiązuje projekt kwestję wpływu utraty zdolności do zarobkowania na wysokość uposażenia emerytalnego.

Jak wiemy, ustawa emerytalna przewiduje doliczenie lat do wysługi emerytalnej tylko w wypadku utraty conajmniej 95% zdolności do zarobkowania, wyjątkowo tylko w razie niezdolności wynikłej na skutek nieszczęśliwego wypadku na służbie, czy z powodu służby powstałego, działań wojennych, i chorób epidemicznych — mniejsza utrata zdolności do zarobkowania, począwszy od 35% powoduje doliczenie lat do wysługi emerytalnej.

Projekt natomiast stanowi, iż utrata zdolności do zarobkowania, począwszy od 35% zawsze powoduje doliczenie do wysługi emerytalnej lat (od 5 do 25) wówczas zaś, gdy przyczyną utraty zdolności do zarobkowania jest nieszczęśliwy wypadek, działania wojenne, czy też choroba epidemiczna — funkcjonarjusz otrzymuje specjalne odszkodowanie, niezależnie od należnej mu emerytury.

5) Projekt przewiduje, iż uposażenie emerytalne do 10 lat służby wynosi 50% (dziś 40%) podstawy wymiaru i wzrasta za każdy następny rok służby o 2% (dziś 2,4%).

6) Projekt daje prawo emerytom do pobierania dodatku ekonomicznego, w myśl zasad, według których dodatek ekonomiczny pobierają funkcjonarjusze służby czynnej. Anuluje więc krzywdzące emerytów postanowienie, dzisiaj obowiązujące:

„W wyjątkowych na szczególne uwzględnienie zasługujących przypadkach może właściwa władza naczelna za zgodą Ministra Skarbu przyznać emerytowi dodatek na jedno dziecko."

7) Projekt nie pozbawia prawa do pobierania emerytury posłów i senatorów na czas piastowania ich mandatów.

8) Pewne grupy pracowników państwowych, których praca odbywa się w warunkach znacznie cięższych, niż ogółu pracowników państwowych uzyskują wysługę emerytalną w szybszym czasie.

Tak więc pracownicy poczt ruchomych (ambulansów) każdy rok spędzony w tym charakterze, mają w myśl zasad projektu, liczony za 18 miesięcy, przyczem opłacane przez nich składki podwyższa się w odpowiednim stosunku.

9) Projekt przewiduje dla emerytów pomoc lekarską, udzielaną na tych samych zasadach, co pracownikom służby czynnej.

10) Pensja wdowia i sieroca w myśl projektu przysługuje zainteresowanym już po pięcioletniej wysłudze zmarłego funkcjonarjusza.

Oprócz prawa do pensji wdowiej i sierocej, wdowy i sieroty mają prawo przez cały czas otrzymywania pensji wdowiej i sierocej do państwowej pomocy lekarskiej według zasad ustalonych dla członków rodzin funkcjonarjuszów państwowych w służbie czynnej.

11) Projekt podwyższa wymiar przysługującej wdowie odprawy po funkcjonarjuszu państwowym, który zmarł przed uzyskaniem prawa do emerytury. Wdowa otrzymuje nie sześciomiesięczne, lecz roczne uposażenie, służące za podstawę wymiaru uposażenia emerytalnego zmarłego i otrzymuje je nawet wówczas, gdy sama jest funkcjonarjuszem państwowym w stanie czynnym lub spoczynku.

12) Dziś, jak wiadomo, t. zw. praca zawodowa, czy samorządowa w b. państwie zaborczym jest zaliczana do emerytury w całości lub też części, projekt przewiduje, iż praca ta ma być zaliczana zawsze w całości, jednak w ilości nieprzekraczającej 20 lat.

Warunek uprzedniego zaliczenia tej pracy przez komisje weryfikacyjne został zachowany.

Nie są to wszystkie zmiany, które do obowiązującej ustawy emerytalnej pragnie wprowadzić omawiany projekt.

Wymieniono tylko najważniejsze, a uczyniliśmy to przedewszystkiem dla zorjentowania kolegów-pocztowców po jakiej linji posuwają się postulaty pracowników państwowych w kwestji emerytalnej.

Czy projekt ten uzyska w całości sankcję prawa?

Trudno nie oprzeć się sceptycyzmowi, trudno zaiste dać odpowiedź na to pytanie twierdzącą.

Trzeba jednak z całym naciskiem podkreślić, że wartość tego projektu leży przedewszystkiem w tem, że istnieje on choćby tylko jako projekt. Pracownicy państwowi ujawniają w tym projekcie swoje na kwestję emerytalną poglądy, manifestują swoje postulaty, zakreślają linję szańców, których bronić będą i które kiedyś może obronią.

W. R.

„SPROSTOWANIE"

W związku z artykułem p. t. „Gdzie szukać sprawiedliwości? Najlepiej w Sądzie", zamieszczonym w Ich organie zawodowym „Poczta" Nr. 22, 23 z dnia 10 grudnia 1930 r. proszę na zasadzie dekretu z dnia 7 lutego 1919 r. w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych o zamieszczenie w najbliższym numerze Ich organu „Poczta" następującego sprostowania:

Nieprawdą jest, że p. Bensch i ja daliśmy książki kasowe „Letniska" bez wiedzy Zarządu „Letniska" do sprawdzenia p. Sołtysiakowi, zaprzysiężonemu rewizorowi ksiąg. Prawdą natomiast jest, że książki wydano za zgodą prezesa Zarządu „Letiska" p. Marcina Mięty. Prawdą również jest, że p. Mięta sam przyznał, że i on w książkach „Letniska" zorjentować się nie może. Na jednem zaś z posiedzeń Zarządu i Rady Nadzorczej „Letniska" przyznał się p. Mięta, że wyraził swą zgodę na przeprowadzenie rewizji ksiąg „Letniska". — Na tej podstawie Zarząd wraz z Radą Nadzorczą „Letniska" uchwalili jednogłośnie na tem samem posiedzeniu pokryć wydatek w wysokości 100 zł. p. Sołtysiakowi za wstępną pracę nad uregulowaniem ksiąg „Letniska". Nieprawdą jest, jakoby p. Bensch i ja dali książki „Letniska" do uregulowania w jakimkolwiek innym zamiarze. Prawdą jest, że książki „Letniska" daliśmy do uregulowania, celem uniknięcia odpowiedzialności, jako członkowie Zarządu „Letniska".

Stanisław Piasecki.

OD REDAKCJI:

W tej samej sprawie nadesłał również sprostowanie p. Maksymiljan Bensch; sprostowania tego jednak nie zamieszczamy, gdyż wychodzi poza ramy treści artykułu ogłoszonego w „Poczcie" i komentuje rzeczy z artykułem tym niemające nic wspólnego.

Do zamieszczonego „Sprostowania" (!) p. Piaseckiego zamiast komentarza dodajemy tylko wyjątki z komunikatu podpisanego przez powołanego w sprostowaniu p. Mintę i innych członków Zarządu „Letniska" oraz Radę Nadzorczą tegoż, rozesłanego do członków „Letniska Pocztowców" w Poznaniu, z dnia 31 grudnia ub. r.

„Z chwilą objęcia urzędowania przez obecną Radę Nadzorczą i Zarząd starano się usilnie wykonać uchwałę Walnego Zgromadzenia, a mianowicie sprzedać realność w Starych Kwiejcach możliwie jaknajkorzystniej. Wykonanie wspomnianej uchwały napotykało na różne trudności natury technicznej. Trudności te usunięto pomyślnie i Wlkp. Inspektorat Straży Granicznej zgodził się na kupno realności w Starych Kwiejcach, a formalny akt kupna miał już nastąpić z końcem października b. r.

Niestety nagle powstały inne trudności spowodowane przez skarbnika (p. Bensch) i wiceprezesa Zarządu (p. Piasecki), którzy *nie stosowali się do statutu Letniska* i utartego zwyczaju, lecz oddali część książek kasowych zaprzysiężonemu rzekomo rewizorowi ksiąg do zbadania *bez wiedzy i zgody Rady Nadzorczej i pozostałych członków Zarządu*. Po 6-ciu dniach, a więc po dokonanym fakcie powiadomił Skarbnik o tem Radę Nadzorczą, przedstawiając spis usterek zauważonych w księgach kasowych. Rada Nadzorcza uchwaliła z braku funduszu natychmiastowe wstrzymanie dalszej rewizji. Niewłaściwe postępowanie wyżej wspomnianych członków Zarządu było według wszelkiego prawdopodobieństwa po myśli i według wskazówek Okręgowego Związku Niższych Pracowników i niewątpliwie jeszcze innych w tym kierunku zainteresowanych osobników; co dowodzi, że Związek ten dwukrotnie sprawę finansował (100 zł. i 500 zł.) również bez wiedzy i zgody Rady Nadzorczej.

Ponadto wyraził się członek tegoż Związku, że Związek Niższych Pracowników gotów jest sprawę nadal finansować aż do kwoty 6.000 zł. Ze zrozumiałych więc powodów nie reagował rewizor ksiąg na uchwałę Rady Nadzorczej, podaną mu do wiadomości przez Skarbnika.

Po ujawnieniu, że postępowanie odnośnych członków Zarządu było celowe i z góry uplanowane w chęci szkodzenia Spółdzielni, zawieszono ich w czynnościach jako członków Zarządu aż do rozstrzygnięcia następnego Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia."

Rada Nadzorcza:	Zarząd:
(—) Górecki.	*(—) Minta.*
(—) Kowalski.	*(—) Słabówna.*
(—) Ważbiński.	*(—) Lausch.*
(—) Kozłowski.	*(—) Gielnik.*

* * *

Jak z powyższego wyraźnie wynika, rzekome „sprostowanie" p. Piaseckiego jest raczej próbą „wykrzywienia" tych zgodnych z prawdą wiadomości, jakie ukazały się w grudniowym n-rze „Poczty" w artykule „Gdzie szukać sprawiedliwości", gdyż podpisany przez Radę Nadzorczą i Zarząd „Letniska Pocztowców" w Poznaniu komunikat, jest chyba bardziej wiarygodnym dokumentem od gołosłownych „prostowań" p. Stanisława Piaseckiego.

Zjazd Delegatów Okręgu wileńskiego

W niedzielę dnia 21 grudnia 1930 r. odbył się walny zjazd delegatów okręgu wileńskiego z udziałem przedstawiciel Dyrekcji Poczt i Telegr. w osobach Wiceprezesa Dyrekcji p. Inż. Nowickiego, Kierownika Oddziału p. Rasiewicza, Prezesa Zarządu Głównego, posła kol. Stangreciaka i sekretarzy kol. kol. Hałasa i Tykwińskiego.

Zjazd zagaił Prezes Zarządu Okręgowego kol. Szrubis, witając przedstawicieli Dyrekcji, przedstawicieli Zarządu Głównego i delegatów Kół Miejscowych.

Do Prezydjum wybrano kol. Stangreciaka na przewodniczącego, kol. Śmietanko i Markiewicza jako wiceprzewodniczących i kol. Stankowskiego i Cara — sekretarzy.

Po ustaleniu porządku dziennego zabrał głos Wice - Prezes Dyrekcji Inż. Nowicki witając Zjazd imieniem Pana Prezesa Dyrekcji Inż. Żuchowicza, którego życzeniem jest by Zjazd wyłonił odpowiedni Zarząd, dający gwarancję rzeczowej współpracy z administracją i odwrotnie, ku ogólnemu zadowoleniu członków Okręgu.

Następnie apelował do czynnego wzięcia udziału w formowaniu oddziałów Przysposobienia Wojskowego, apelował również do zapisywania się na członków Floty Narodowej, — kończąc swe przemówienie życzeniem pomyślnych obrad.

W odpowiedzi na przemówienie p. Inż. Nowickiego Przewodniczący kol. Stangreciak podziękował za życzenia, stwierdzając, iż w zupełności podziela zdanie Pana Prezesa Dyrekcji co do wspólnej pracy opartej na zdrowym kompromisie, wyraża nadzieję iż owa współpraca ku ogólnemu pożytkowi tak ze strony administracji jak i Związku będzie nadal utrzymaną.

Następnie Prezydjum postanowiło zbadać przyczyny nieobecności Delegatów kol. Sumińskiego ze Święcian, Witkiewicza z Baranowicz, Goniewicza ze Stołpc, poczem przystąpiono do odczytania protokułu z ostatniego Zjazdu Delegatów.

Do Komisji skrut. wyborczej zostali wybrani absolutną większością głosów kol. kol.: Markiewicz, Skiba, Naszarkowski, Szafryk, Car. W skład Komisji budżetowej weszli kol. kol. Zgut, Śnieżko i Maszkowski.

Obszerne sprawozdanie z działalności Zarządu Okręgowego wygłosił Prezes kol. Szrubis, wykazując trudności organizacyjne w całym okręgu, warunki pracy Zarządu oraz trudności jakie Zarząd zmuszony był pokonywać, dalej zobrazował pracę na terenie Dyrekcji, gdzie daje się zauważyć szczera chęć współpracy ze Związkiem. Wyjaśnił następnie, iż pewne niedociągnięcia jakie powstały przy kontynuowaniu prac zostały spowodowane nadmiarem wpływającego materjału, któremu Zarząd nie mógł podołać.

W końcu swego przemówienia prosił o sprawiedliwą i rzeczową ocenę dokonanych prac.

Skarbnik kol. Śnieżko odczytał sprawozdanie kasowe. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej kol. Nałęcz wygłosił sprawozdanie z rewizji, stwierdzając szereg niedokładności. Decyzje udzielenia absolutorjum ustępującemu Zarządowi pozostawił delegatom.

W dyskusji nad sprawozdaniem kol. Naszarkowski wyjaśnił bezcelowość wydania „Usterki", o czem już wypowiedział swe zdanie w kadencji p. Oździyńskiego i podkreślił, że znaleziony deficyt jest niczem innym jak tylko spuścizną z kadencji wyżej wymienionego, za który zasadniczo obecny Zarząd odpowiedzialności brać nie może.

Przewodniczący kol. Stangreciak dodaje, iż Zarząd przystępując do wydawania „Usterki" był dobrej myśli — przewidywał, że wydawnictwo przyniesie dochody, następnie, że znajduje formalną podstawę prawna w formie uchwały całego plenum, jak stwierdza kol. Markiewicz i nie widzi innego wyjścia jak przyjęcie tego wydatku do wiadomości.

Kol. Lenartowicz poparł wniosek kol. Stangreciaka, poczem w głosowaniu nad sprawozdaniem skarbnika i Komisji Rewizyjnej postanowiono: 1) w sprawie wydatku w kwocie 175 zł. na pulpity dla orkiestry — rachunek uznać; 2) deficyt z wydawnictwa „Usterki" przyjąć do wiadomości; 3) dług 30 zł. kol. Szczudłowskiego nie uznać i wezwać wymienionego do wpłacenia wymienionej należytości; 4) w sprawie 150 zł. na pomoc prawną — przeprowadzić korespondencję z Zarządem Głównym; 5)

w sprawie 150 zł. placówki Kulturalno - Oświatowej postąpić analogicznie.

W sprawie udzielania pożyczek postanowiono by takowe były udzielane li tylko w wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie do wysokości 50 zł.

Zarząd Okręgowy oraz Zarządy Kół Miejscowych — zasadniczo pożyczek nie udzielają. W dalszym ciągu dyskusji przemawiali kol. Bogdan i kol. Winiarski.

Kol. Stankowski krytykował działalność Zarządu i wzywał Delegatów do należytego zastanowienia się nad listą osób z której ma być wyłoniony nowy Zarząd dający rękojmę realnej pracy ku ogólnemu zadowoleniu Członków.

Kol. Naszarkowski potępił w dyskusji wycieczki osobiste pod adresem poszczególnych członków Zarządu, wykazując jednocześnie, że obecny Zarząd był jedynym dla którego sprawy Związku i kolegów zawsze były na naczelnym miejscu i że pod tym względem nie mamy niestety nic do zarzucenia.

Kol. Sieniuć stwierdził brak energji, i inicjatywy w łonie obecnego Zarządu, stąd tak znikome w pracach Zarządu rezultaty.

W rezultacie dyskusji w głosowaniu tajnem, absolutną większością głosów uchwalono ustępującemu Zarządowi udzielić absolutorjum. Przedstawiony przez Komisję budżetową projekt budżetu uchwalono z nieznacznymi poprawkami.

Następnie uchwalono na wniosek kol. Nałęcza częstsze dokonywanie rewizji ksiąg, z tem, by sprawozdania były przedstawione na najbliższym pełnem plenarnem posiedzeniu Zarządu. Ponadto uchwalono wniosek, by członkowie Komisji Rewizyjnej brali udział w posiedzeniach Zarządu Okręgowego.

Sekretarz Zarządu Głównego kol. Tykwiński zreferował sprawę zorganizowania kasy pogrzebowej i zobrazował wypływające stąd korzyści dla członków. W rezultacie Zjazd upoważnił nowy Zarząd do rozpoczęcia prac w celu utworzenia Kasy Pogrzebowej przy Zarządzie Okręgowym.

Po 10-minutowej przerwie dokonano wyboru nowego Zarządu w skład którego weszli kol. kol.: Szrubis — prezes, Bogdanowicz i Markiewicz — wice-prezesi, Stankowski i Szeniuć — sekretarze, Śnieżko — skarbnik, Szafryk — zastępca skarbnika, Szandrocha, Skiba, Odoliński, Mierzejewski, Burec i Lenartowicz — członkowie Zarządu. Zastępcy kol. kol.: Śmietanko, Wasilewski, Goniewicz, Melentowiczówna i Kiełbowski. Do Komisji Rewizyjnej wybrano kol. kol.: Naszarkowski — przewodniczący, Car i Zgut — członkowie.

Po ukonstytuowaniu się Zarządu Prezes Zarządu Głównego kol. Stangreciak, wygłosił treściwy referat o działalności Zarządu Głównego, wskazując na racjonalność gospodarki związkowej, dzięki której Związek jest już w posiadaniu olbrzymiego majątku, na sukces zdobyty w ostatnich wyborach, rezultatem czego Związek pierwszy raz jest należycie reprezentowany w Sejmie, posiadając 3 przedstawicieli Związku. W dalszym ciągu omówił obecną ciężką sytuację gospodarczą, która tamuje prace Zarządu zmierzające do poprawy bytu pracowników pocztowych. M. in. Prezes kol. Stangreciak zakomunikował o zmniejszeniu opłaty kuracyjnej do 5 zł. dziennie w Sanatorjum związkowem w Zakopanem, co da możność najszerszemu ogółowi chorych kolegów skorzystania z tego zakładu. Kończąc swe przemówienie mówca złożył nowemu Zarządowi życzenia owocnej pracy. Przemówienie Prezesa Z. Gł. przyjęto żywemi oklaskami.

W wolnych wnioskach przemawiali liczni koledzy i zgłosili szereg interpelacji na które udzielali wyjaśnień Prezes Z. Gł. Stangreciak oraz sekretarze kol. kol. Tykwiński i Hałas. Kol. kol. Szrubis, Markiewicz i Naszarkowski zwrócili uwagę na dziwne pod względem personalnym stosunki w Baranowiczach i wyrażili nadzieję, że miarodajne czynniki zbadają warunki w wymienionym urzędzie. Jako przykład wskazuje na fakt nieudzielania urlopu delegatowi z Baranowicz na walny Zjazd.

W odpowiedzi przedstawiciel Dyrekcji p. Rasiewicz wyjaśnił, iż Dyrekcja nie zna przyczyn nie udzielenia urlopu delegatowi z Baranowicz — podkreślił jednocześnie, iż treść okólnika do wszystkich Urzędów, gdzie są siedziby Kól była jednakową, z tego zaś, że wszyscy Delegaci przyjechali wynika, że w tym wypadku nie można Dyrekcji osądzać o złą wolę.

Następnie uchwalono wniosek w którym wyrażono Zarządowi Głównemu podziękowanie za dotychczasowe prace położone dla dobra organizacji i Jej członków.

W końcu wobec wyczerpania się porządku dziennego Przewodniczący Zjazdu zamknął obrady, dziękując Przedstawicielowi Dyrekcji za wzięcie udziału, Delegatom i Członkom Zarządu za ich żmudną i cierpliwą pracę dla dobra organizacji.

Pamiątki pocztowe

po byłym zaborze austrjackim*)

W grudniu r. ub., ukazała się praca p. A. B. Piaskowskiego o poczcie polskiej, p. t.: „Pamiątki Pocztowe po byłym zaborze austrjackim", zadedykowana:

Panu Ministrowi Poczt i Telegrafów
Inż. IGNACEMU BOERNEROWI.

Gdy przyszły dla Polski radosne dnie otrząśnięcia się z długoletniego ucisku jarzma poddańczego, każdy na swój sposób zacierał wszelkie ślady narodowego upokorzenia, pragnąc jaknajprędzej ujrzeć odrodzoną Ojczyznę wolną od śladów niewoli. Padały słupy graniczne, wymierał język najeźdźcy i ginęły symbole panowania jego.

Moment ten uchwycił autor „Pamiątek", aby dla celów historycznych zebrać wszystko to, co miało łączność z dawnemi pocztami na ziemiach polskich: rosyjską, niemiecką i austrjacką... i przekazać społeczeństwu te pamiątki pocztowe — w wydaniu książkowem. Takie było założenie autora, wydając w r. 1926 pierwsze stronice dodatku do Kurjera Filatelistycznego „Pamiątek". Lecz gdy po kilku latach wolności entuzjazm narodowy stępił swe ostrze w walce o chleb powszedni i przyszły czasy z jednej strony wielkiej oszczędności, a z drugiej — niezrozumienia idei tych oszczędności, wtedy stała się Polsce krzywda niepowetowana, gdyż Myśl Jej, zaklętą w słowie pisanem i wysyłaną w formie korespondencji do najodleglejszych zakątków świata całego, zaczęto cechować rekwizytami (datownikami) pozostałemi po b. państwach zaborczych co i do dzisiaj w wielu dyrekcjach pocztowych jeszcze się zdarza.

Wtedy zbieracz i autor „Pamiątek" pocztowych, uznał za słuszne — miast zbierać kinetycznej energji pozbawione dawne cechy pocztowe, natchnąć je słowem żywem i jak taranem uderzyć w sumienie narodowe tych, od kogo zależała zmiana niespotykanych nigdzie porządków, że państwo suwerenne, mające poza sobą pierwszy uniwersytet w Europie i które z zaborcami walczyło o otrzymanie praw wolności dla języka swego, po uzyskaniu całkowitej wolności... powróciło — w oczach całego świata — do posługiwania się narzędziami pocztowemi, sporządzanemi specjalnie, swego czasu, przez zaborców do niszczenia naszej odrębności językowej.

I oto z książki dydaktycznej, staje się żywą pamiątką walki o przywrócenie językowi i polskiej sztuce graficznej należnych im praw i stworzenia narodowego stylu... dla rekwizytów pocztowych. To też czytamy w „Pamiątkach" na str. 86:

„...przecież Polska utrwala swe panowanie, zdobywa pozycję wielkomocarstwową, zawiera traktaty z największemi potęgami świata, wywiera wpływ na politykę międzynarodową, wymienia dobra duchowe z innemi narodami i t. d., a nie zdobyła się dotąd na tak niewielki stosunkowo wydatek, jak własne p o l s k i e s t e m p l e p o c z t o w e!!"

i aby nie sądził ktokolwiek, że to co autor mówi o używaniu u nas jeszcze w r. 1931, zaborczych stempli pocztowych, przytacza na stronicy 85 ilustrację kilku tylko z całego szeregu takich stempli pocztowych.

Sprawę omawianą przez „Pamiątki Pocztowe", poruszało już cały szereg pism polskich, a pomiędzy niemi i nasz organ związkowy „Poczta" Nr. 23/1929 i dlatego autor pierwszej polskiej monografji o stemplach pocztowych w zakończeniu przytaczając w „Pamiątkach" te głosy mówi:

„Tych kilka głosów prasy polskiej powinno starczyć celem najprędszego zatarcia pocztowych śladów byłej niewoli politycznej, gdyż kasowniki pocztowe pozostałe po zaborcach i używane po 12 latach odrodzenia, to ropiejący wrzód na organiźmie poczty, której naczelny lekarz... Minister Poczt i Telegrafów zasłużyłby się społeczeństwu, wyznaczając komisję celem zbadania źródła dotychczasowego zaniedbania sprawy stempli pocztowych..."

Trudno jest cośkolwiek dodać do powyższych słów, chyba, aby jaknajszersze sfery pocztowe mogły się wkrótce zapoznać z tą, gorącem uczuciem nacechowaną książką. Oddzielne uznanie, należy się z naszej strony, wydawcom: „I. K. F." za ukazanie się „Pamiątek".

*) Biblioteka „Ilustr. Kurjera Filatelistycznego" A. B. Piaskowski. „Pamiątki pocztowe po byłym zaborze austrjackim" z licznemi ilustracjami. Nakładem: „I. K. F.". Lwów. Druk ukończono w grudniu 1930 r.

ZE ŚWIATA POCZTY

CZECHOSŁOWACJA.

O 8-miogodzinny dzień pracy.

Do Parlamentu wniesiony został 16 grudnia 1930 roku projekt ustawy w sprawie zniesienia 54-godzinnego tygodnia pracy. Projekt ten był już przedmiotem obrad starego parlamentu, nie został jednak załatwiony.

Obecnie motywy tego projektu zostały zmienione. Mianowicie powołano się na uchwałę Międzynarodowego Biura Pracy przy Radzie Ligi Narodów i podkreślono, że 8-miogodzinny dzień pracy obowiązuje również pracowników poczt, telegrafów i telefonów.

(Die Gewerkschaft Nr. 23/24 1930 r.).

NIEMCY.

Przeciw redukcji kobiet.

W związku z racjonalizacją pracy powstała obawa redukcji pracowników, przedewszystkiem kobiet. P. H. Weber, przedstawicielka pracowniczek pocztowych w parlamencie niemieckim wystosowała w tej sprawie do Ministra Poczt memorjał, w którym prosi, by Minister przedsięwziął wszystkie środki, któreby zmierzały do uniknięcia zwolnienia kobiet ze służby.

Na memorjał ten udzielił Minister odpowiedzi, zapowiadając, że racjonalizacja zostanie powstrzymana.

Odszkodowanie za używanie rowerów w słuźbie doręczeń.

Ministerstwo Poczt w Niemczech wydało nowe rozporządzenie, które ustala normę odszkodowania za rowery będące własnością funkcjonarjuszów, a używane w służbie doręczeń przez listonoszów wiejskich lub gońców.

Za podstawę do obliczania odszkodowania wzięto cenę kupna roweru 130 mkn. Jako maksymalne roczne odszkodowanie ustalono:

1) ¼ od ceny roweru bez gum (114 mk.)	28.50 mk.
2) oprocentowanie 6¼ %	8.13 mk.
3) na gumy	24.— mk.
4) na koszty naprawy	19.20 mk.
razem	79.83 mk.

Przy codziennem używaniu roweru i odbyciu nim 40 km. dziennie, przypada na cały rok (308 dni pracy) 12320 km., wobec czego za 1 km. przypada odszkodowanie w wysokości 65 fen.

Nowo ustalone odszkodowanie obowiązuje od 1 stycznia 1931 r. i może być podwyższone przez Dyrekcję P. i T. do kwoty 70 fen. za 1 km. o ile zużycie roweru z powodu złych dróg jest większe.

(Post. u. Telegraphie Nr. 4).

Redukcja płac.

W Nr. 20 — 21 podaliśmy wiadomość o obniżeniu płac pracowników państwowych o 6 proc.

W ślad za tem należy podać, że redukcji o 6 proc. podlegają, według uchwalonej już ustawy, płace wszystkich pracowników państwowych wynoszące więcej jak 1.500 mkn. rocznie, a więc i Prezydenta Rzeszy, Prezesa Ministrów i Ministrów, przyczem uposażenie tych ostatnich, t. j. Kanclerza (prezesa ministrów) i ministrów skrócone zostanie przez pierwsze trzy miesiące o 20 procent.

Dodatki ekonomiczne nie podlegają obniżeniu. Ustawa o redukcji płac obowiązywać będzie od 1 kwietnia 1931 roku do 31 marca 1934 roku.

Dochody Skarbu z poczty.

W grudniu ub. r. wniesiono do Sejmu projekt zmiany ustawy skarbowej dotyczącej poczty.

Według tej zmiany poczta ma odstawiać do kasy skarbowej pewien stały procent, który ma wynosić przy czystych dochodach do 2,2 miljardów mkn. 6 procent, od 2,2 do 2,4 milj. mkn. 6½ procent, ponad 2,4 milj. mkn. 6⅔ procent.

(Schweiz. Post - Zoll u. Tel. Ztg. Nr. 4).

SZWAJCARJA

Nowe znaczki.

Główna Dyrekcja Poczt ogłosiła konkurs na wzór serji nowych znaczków „Pro-Juventute".

Jury ustaliło jako przedmiot do tych nowych znaczków krajobrazy z niemieckiej, francuskiej i włoskiej Szwajcarji oraz podobiznę teologa Aleksandra Vineta.

Podobizna wymienionego teologa ma być na znaczkach przeznaczonych zagranicę.

(P. T. T. Union)

AMERYKA

Kryzys światowy a poczta.

W 50-ciu największych miastach Stanów Zjednoczonych stwierdzono pewne zmniejszenie się dochodów poczty, a mianowicie: w czerwcu 1930 r. w stosunku do czerwca r. 1929 o 4,53 procent; w lipcu o 7,94 proc. i w sierpniu o 11,54 proc.

Zmniejszenie dochodów w objętych w porównaniu 50-ciu miastach wynosiło 3.375.628 dolarów.

(Die Gewerkschaft Nr. 2).

Międzynarodowa statystyka pracowników.

Szwajcarska gazeta pocztowa pisząc w Nr. 2 o międzynarodowej statystyce urzędników zamieszcza dane statystyczne z poszczególnych państw, zaczerpnięte z materjałów Ligi Narodów.

Dane te podajemy poniżej. — Są one ujęte w stosunku procentowym do ilości mieszkańców różnych państw.

	Liczenie ludności	Ogółem pracown.	Komunikacja Kolej, poczta	Wojsko flota	Inne
Niemcy . . .	1907	7.4	3.7	2.3	1.4
	1925	6.6	4.2	0.4	2.0
Belgja . . .	1910	8.7	5.3	1.2	2.2
	1920	12.3	6.8	2.2	3.3
Danja . . .	1911	5.0	3.1	0.7	1.2
	1921	6.1	4.6	0.7	0.8
Stany Zjedn. .	1910	7.7	6.6	0.2	0.9
	1920	8.8	7.0	0.5	1.3
Kanada . . .	1911	9.9	7.1	—	2.8
	1921	10.1	7.1	0.2	2.8
Francja . . .	1911	7.5	3.1	3.0	1.4
	1921	10.5	5.9	2.0	2.6
Norwegja . .	1910	5.4	3.9	0.6	0.9
	1920	6.9	5.3	0.3	1.3
Szwecja . . .	1910	5.4	3.2	1.3	0.9
	1920	6.2	4.4	0.7	1.1
Szwacarja . .	1910	5.8	4.7	0.2	0.9
	1920	6.3	4.9	0.2	1.2

Statystyka kont czekowych w Europie.

W końcu grudnia 1929 r. w poszczególnych państwach Europy były następujące ilości posiadaczy kont czekowych (P. K. O.).

Niemcy	974.900
Francja	454.900
Belgja	249.100
Holandja	151.300
Austrja	128.700
Czechosłowacja	105.100
Szwajcarja	78.900
Włochy	67.900
Polska	**62.400**
Węgry	43.900
Szwecja	35.200
Danja	22.100
Jugosławja	17.800
Luxemburg	5.000
Łotwa	3.800
Estonja	300

(Schw. Post. Zoll u. Tel. Ztg. Nr. 1).

J. H.

Z życia związku

CHOJNICE

Dnia 18 stycznia 1931 r. odbyło się walne zebranie Koła Miejscowego.

Zebranie zagaił prezes koła kol. Behlke witając wielce cenionego i kochanego prezesa zarządu Głównego i posła na Sejm kol. Stangreciaka, kolegę Wróblewskiego, prezesa Zarządu Okręgowego z Bydgoszczy, oraz przedstawiciela Dziennika Pomorskiego, i wszystkie koleżanki i kolegów wnosząc okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, Jej Prezydenta Ignacego Mościckiego i Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego rozpoczął obrady odczytaniem porządku dziennego.

Przewodniczącym zebrania wybrano kolegę Nowaka, naczelnika U. P. Czersk który powołał na sekretarza kolegę Chrzana z Chojnic. Po przeczytaniu protokułu prezes Koła kolega Behlke złożył szczegółowe sprawozdanie wspominając o żywotności Koła Miejscowego, zjednaniu licznych nowych członków, szeregu załatwionych i licznych podniesionych postulatów dotyczących specjalnie członków Koła.

W krótkiem przemówieniu złożył relację sekretarz z swych prac, poczem sprawozdanie kasowe złożył skarbnik kol. Strelau Roman, wykazując saldo na r. 1931 w kwocie 119,56 zł.

Bibljotekarka koła koleżanka Wykówna w szczegółowo opracowanem sprawozdaniu wykazała, że bibljoteka rozwija się pomyślnie i liczy 80 książek.

Z ramienia komisji rewizyjnej kol. Kurowski, stwierdził zgodność ksiąg kasowych podnosząc gorliwość i sumienność kolegi skarbnika. Wyrażając skarbnikowi oraz całemu zarządowi podziękowanie za pełną zapału pracę stawił wniosek o udzielenie absolutorjum ustępującemu zarządowi, które jednogłośnie uchwalono.

Następnie przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Zebrani chcąc okazać ustępującemu zarządowi swe zaufanie, wybrali go ponownie.

Zarząd stanowią: kol. kol. Behlke Franciszek — prezes, Chrzan Alojzy — sekretarz, Strelau Roman — skarbnik, Wykówna Zofja — bibljotekarz, Mietz Jan — wiceprezes, Gutkowski Franciszek — zast. sekretarza; Machel Bronisław, Dargasówna Marja — członkowie.

Do Komisji rewizyjnej wybrano kol. kol.: Kurowskiego Jana i Gulgowskiego Alfonsa.

Na chorążych powołano kol. kol. Poćwiardowskiego Bronisława, Kufla Antoniego i Kaczmarka Aleksandra.

Prezes Zarządu Głównego kol. Stangreciak wygłosił treściwy referat, mówiąc o obecnej sytuacji gospodarczej kraju, kryzysie, który dotknął całą Europę i trudnych warunkach, uniemożliwiających zrealizowanie niejednych żywotnych naszych postulatów.

Omawiając szczegółowo liczne postulaty zobrazował zabiegi Zarządu Głównego.

Przewodniczący kol. Nowak przedstawił prezesowi Zarządu Głównego sprawę dodatku kresowego uzasadniając konieczność przyznania tem, że Pomorze jako sąsiadujące z Niemcami narażone jest na wykup wszelkich artykułów pierwszej potrzeby. Pozatem poruszył szereg innych kwestyj. Na wszystkie interpelacje prezes Zarządu Głównego dał szczegółowe wyjaśnienia.

Kol. Behlke objąwszy jako nowo wybrany prezes przewodnictwo, wyraził prezesowi Zarządu Głównego podziękowanie za przybycie oraz członkom za współudział nawołując do dalszej współpracy.

Po powzięciu uchwały opodatkowania się członków koła w wysokości 20 groszy miesięcznie na rozszerzenie bibljoteki na wniosek jednego z członków urządzono dobrowolną składkę na statek „Dar Pocztowców".

Na tem obrady walnego zebrania zakończono.

BIAŁA PODL.

Zarząd Koła miejscowego Biała Podlaska przekazał pod adresem Redakcji „Poczty" **złotych 32 gr. 50** zaofiarowane przez pracowników Urzędu Pocztowo - Telegraficznego Biała Podlaska z prośbą o wpłacenie tej kwoty na fundusz budowy łodzi podwodnej jako odpowiedzi Treviranusowi.

RÓWNE WOŁ.

Dnia 2-go listopada 1930 r. odbyło się Walne Zgromadzenie członków Koła Miejscowego w obecności przedstawiciela Dyrekcji P. T. Lublin p. Górnickiego, Kol. Smolki — Prezesa Koła Okręgowego, p. Wolfa kierownika III. oddziału II. Kurjera Codziennego, p. Stefaniaka, profesora Gimnazjum Państwowego (kandydat do Sejmu), p. Bojarskiego — Prezydenta m. Równego, p. Galewskiego, Naczelnika Zarządu Techn. i delegatów z okolicznych urzędów P. T.

Prezes Koła kol. Zawrzykraj zagaił Zgromadzenie — witając w serdecznych słowach delegatów jak również zaproszonych przez Zarząd Koła gości, którzy zaszczycili swą obecnością Zgromadzenie, widząc w tem objaw szczególnego zainteresowania się naszemi sprawami.

Po wygłoszeniu mowy powitalnej, na przewodniczącego Zgromadzenia wybrano kol. Smolkę, Prezesa Zarządu Okręgowego, asesorów: kol. Lipskiego Nacz. U. P. i kol. Rozniakowskiego, na sekretarza kol. Zyluka.

Kol. Smolka poinformował zebranych o działalności Zarządu Głównego m. in. o poczynionych staraniach w Min. o dodatki za nadliczbowe godziny, za kierownictwo, umundurowanie dla urzędników wzgl. odpowiedni ekwiwalent i t. p.

Kol. Włodarski, członek Zarządu Głównego w treściwych słowach uzupełnił wywody kol. Smolki i w końcu apelował do intensywnego sprzedawania znaczków na uzdrowisko.

Kol. Zawrzykraj, Prezes Zarządu Koła Miejscowego, zdając sprawozdanie z ubiegłej kadencji, m. in. nadmienił, że Zarząd występował do Zarządu Okr. jak również i Głównego z umotywowanemi memorjałami w sprawie budowy gmachów dla urzędów pocztowych również i w Równem. Ponadto poruszył sprawę współpracy Zarządu Koła z miejscową Administracją, gdzie Zarząd napotykał stale na trudności ze strony tejże.

Kol. Romański, Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, stwierdził zgodność dokumentów przychodu i rozchodu i zgłosił wniosek udzielenia absolutorjum, który uchwalono jednogłośnie.

Sprawozdanie Kasowe przedstawia się jak następuje: Przychód: pozostałość kasowa 28.03; dobrowolne składki 48.—; datki na sztandar 1068.34; Datki z popr. kaden. 69.—; różne przychody 48.80; % od składek członkowskich 1141.17; razem: 2399.34. Rozchód: zaliczka na wykonanie sztandaru 950 zł.; wydatki kancelaryjne 84.89; delegacje i datki na sztandar innych Kół 281.—; pozostałość kasowa 1083.45; razem: 2399.34 zł.

Dla przeprowadzenia wyborów powołano Komisję Skrutacyjno-Wyborczą, w skład której weszli: kol. Górnicki, Lisowski i Brzozowicz.

Nowoobrany Zarząd Koła ukonstytuował się jak następuje: kol. kol. Zawrzykraj — prezes, Różniakowski — wiceprezes, Żyluk — sekretarz, Jacyna — zast. sekretarza, Lisowski — skarbnik, Rogulski (Sarny), Carłow, Fijałkowski członkowie, Janisławski, Szmidt, Winiarski — zastępcy.

W skład Komisji Rewizyjnej weszli kol. kol. Szutkowski — przewodniczący, Brzozowicz i Czaluk — członkowie, Kowal i Laszczykowa — zastępcy.

Następnie p. profesor Stefaniak wygłosił referat w sprawie wyborów, nawołując zebranych do poparcia ideologji Marszałka Józefa Piłsudskiego. Przemówienie przyjęli zebrani niemilknącemi oklaskami.

W końcu przemawiał także prezes Zarządu Okręgowego kol. Smolka i przedstawiciel Niższych Funkcjonarjuszy, apelując do zebranych o poparcie listy Nr. 1.

Na propozycję Przewodniczącego, wysłano telegramy okolicznościowe do: Pana Prezydenta Rzeczypospolitej J. Mościckiego.

Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Pana Ministra Poczt i Telegrafów Boernera.

Pana Prezesa Dyrekcji P. T. Lublin Musiała.

Na tem Walne Zgromadzenie zakończono.

MOŁODECZNO.

Dnia 9 listopada b. r. odbyło się walne zgromadzenie członków Koła Miejscowego.

Zebranie zagił ustępujący Prezes Koła kol. Jegier, witając w serdecznych słowach przybyłych delegatów Zarządu Okręgowego Prezesa kol. Szrubisa, wice-prezesa kol. Szafryka, oraz zebranych członków. Na przewodniczącego zebrania jednogłośnie powołany został kol. Jegier, na asesorów kol. Sławecki i Ignatowicz, na sekretarza kol. Jankun.

Prezes Koła kol. Jegier w krótkich słowach zdał sprawozdanie z działalności Koła, informując kolegów że ustępujący Zarząd kładł największy wysiłek ku zjednaniu związkowi jaknajwiększej ilości członków, co przeprowadzone zostało nader skutecznie, gdyż koledzy ze wszystkich urzędów w skład Koła wchodzących, za bardzo małym wyjątkiem do Związku należą. Zaznaczył, że zebranie zwołane zostało o miesiąc przedwcześnie ponieważ prezes Koła jak i większa ilość członków Zarządu została przeniesiona do innych Urzędów pocztowych. Skarbnik Koła kol. Ignatowicz zdał sprawozdanie z gospodarki finansowej Koła, poczem członek Komisji Rewizyjnej, kol Kowalewski odczytał protokół Komisji rewizyjnej stwierdzający, że gospodarka Koła prowadzoną była należycie, wydatki uskuteczniane racjonalnie.

Zgłoszony wniosek przez kol. Wice-Prezesa Szafryka o wyrażenie absolutorjum, podziękowania i zamianowanie ustępującego Prezesa kol. Jegiera honorowym Prezesem Koła przyjęty został aklamacyjnie. Zebranie wyraziło kol. Jegierowi życzenia pomyślnej i owocnej pracy na nowym stanowisku jako kierownika Urzędu pocztowego

Po odbytem tajnem głosowaniu większością głosów wybrany został Zarząd w składzie następującym: kol. kol. Jankun Prezes, Kowalewski Wice-Prezes, Ignatowicz Skarbnik, Hołub Sekretarz; kol. kol. Wiaderny i Dąbski członkowie; Komisja Rewizyjna koledzy Słomecki, Nowicki i Hołub.

Walne zebranie jednogłośnie uchwaliło przy wyborach do Sejmu i Senatu w dniach 16 i 23 listopada głosować na listę Wodza Narodu Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Postanowiono wysłać okolicznościowe depesze do P. Marszałka Piłsudskiego, P. Ministra Poczt i Telegrafów i P. Prezesa Dyrekcji P. i T. w Wilnie.

Na Sanatorjum

Wykaz kwot uzyskanych w m-cu styczniu 1931 r. ze sprzedaży pocztówek Sanatorjum w Zakopanem, żetonów związkowych oraz znaczków na **Budowę Uzdrowisk i Sanatorjów** dla pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów Rzeczypospolitej Polskiej — zebranych za łaskawem pośrednictwem P. P. Naczelników i Kierowników Urzędów i Agencji pocztowo - telegraficznych, Zarządów Kół Związku, Miejscowych Komitetów budowy Uzdrowisk oraz przy wybitnym współudziale członków Związku Pracowników Poczt, Telegr. i Telefonów.

Wszystkim Koleżankom i Kolegom, którzy na apel Zarządu Głównego Związku zajęli się zbiórką, przez co przyczynili się do wydatnego powiększenia funduszu **Budowy Uzdrowisk i Sanatorjów,** składamy ponowne podziękowanie.

Poniższy „Wykaz" niech będzie bodźcem do dalszej intensywnej zbiórki funduszów na budowę Uzdrowisk i Sanatorjów, niech pobudzi wszystkie Urzędy i Agencje pocztowe oraz Zarządy Kół Miejscowych do zbiorowego koleżeńskiego wysiłku. Bilans zbiórki roku 1930 okazał bogate rezultaty, które pozwolą w niedługim czasie przystąpić do budowy nowego ośrodka uzdrowiskowego. Patrz „Cyfry mówią".

Referat Budowy Uzdrowisk i Sanatorjów.

1.	**Adamów**	20.—
2.	Aleksandrów k./Ł.	10.—
3.	Andrychów	9.80
4.	**Białystok 1**	304.—
5.	**Brzeziny k./Ł.**	177.—
6.	Biała	130.—
7.	Błonie	78.90
8.	Bereźnica n./S.	57.06
9.	Bełchatów	56.—
10.	Bieżuń Stary	42.—
11.	Brodnica n/Drwęcą	40.45
12.	Bobrowa k/Stróż	37.—
13.	Baranowicze 1	35.—
14.	Brwinów	55.—
15.	Bóbrka	22.—
16.	Bakałarzewo	20.—
17.	Biała k/R. Maz.	40.20
18.	Baligród	10.—
19.	Bełżyce	10.—
20.	Boćki	10.—
21.	Brzeszcze	22.—
22.	Białozórka	9.—
23.	Baranów n/W.	8.—
24.	Brzezie k/Rybnika	4.—
25.	Buszcze, agencja	11.—
26.	Bednarów, agencja	10.—
27.	Bybło, agencja	1.—
28.	**Czerniewice k/Wł.**	200.—
29.	Ciechanów Koło Miejsc.	156.80
30.	Czarny Dunajec	80.—
31.	Chołojów	58.—
32.	Chodzież	40.—
33.	Częstochowa	24.—
34.	Chorów	23.—
35.	Czerwony Bór	15.—
36.	Czerwionka	10.—
37.	Chocznia	10.—
38.	Cudzieniszki, agencja	9.—
39.	Czarnocin, agencja	6.85
40.	Ciche, agencja	3.20
41.	**Dąbrowa Górnicza**	100.—
42.	Drohobycz 1	40.—
43.	Dziewieniszki	32.70
44.	Druskieniki	55.—
44a.	Dzisna	40.—
45.	Dobczyce	25.80
46.	Demidówka	16.—
47.	Działyń	16.—
48.	Domoradz	15.—
48a.	Dzierzgowo	8.—
49.	Dubienka	6.—
50.	Działoszyn	6.—
51.	Dereczyn	2.60
52.	Dwernik	2.—
53.	Derewna k/Słon., agencja	16.—
54.	Diatkowice, agencja	10.—
55.	Dubielno k/Chełmży, ag.	8.—
56.	Dubowce, agencja	7.—
57.	**Filipów**	40.—
58.	**Grodno Koło Miejscowe**	**160.—**
59.	Gdynia 1	**127.50**
60.	Grajewo	100.—
61.	Gniew	62.64
62.	Gliniany	50.—
63.	Goniądz	50.—
64.	Grodzisk	18.—
65.	Gdańsk	7.—
66.	Grodzisko k/Prz.	30.—
67.	Gwoździec	30.—
68.	Goworowo	27.50
69.	Góra Kalwarja	15.—
70.	Goszczyn	10.—
71.	Grodzisk Maz.	10.—
72.	Gorzkowice	3.—
73.	Glińsk Czeski, agencja	16.—
74.	**Hancewicze**	50.—
75.	Hoszcza	24.—
76.	Hołhacze, agencja	16.—
77.	Hanna, agencja	10.—
78.	Huta Krzeszowska, agcneja	8.—
79.	**Izbica Kujawska**	40.—
80.	Iłów k/Sochacz.	20.—
81.	Ihrowice, agencja	8.—
82.	**Janów Lubelski**	80.—
83.	Jabłonna Oraw.	50.—
84.	Jaśliska	49.90
85.	Janów k/Tremb.	30.—
86.	Jezierna	25.—
87.	Jasionówka	23.—
88.	Jeziory	23.—
89.	Józefów k/Biłg.	20.—
90.	Janów k/Sok.	20.—
91.	Jabłonów k/Kol.	20.—
92.	Jasienów Górny	13.—
93.	Jabłonka Orawska	10.—
94.	Jazowsko	7.—
95.	Janikowo	7.—
96.	Jeziory	6.50
97.	Jastrząb, agencja	16.—
98.	**Kraków** Koło Miejsc. Dyr.	20.—
99.	Kobryń	150.—
100.	Kowel 1	140.—
101.	Królewska Huta	107.—
102.	Krynica Zdrój	100.—
103.	Kołomyja	100.—
104.	Kolno	100.—
105.	Koniecpol	65.90
106.	Kłomnice	60.—
107.	Knihinicze	50.—
108.	Kłodawa	65.—
109.	Kielce 1	40.—
110.	Kruszwica	37.60
111.	Kleczew	37.—
112.	Kniahinin	32.—
113.	Kraków 2	32.—
114.	Kocmyrzów	38.—
115.	Kosów k/Kołomyji	30.—
116.	Kalwarja Zebrzydowska	22.50
117.	Krynki	20.—
118.	Kolbuszowa	16.—
119.	Krzeszowice	15.40
120.	Kosmacz	15.—
120a.	Kórnik	10.30
121.	Klewań	10.—
122.	Kiernozia	10.—
123.	Kazimierz Dolny	10.—
124.	Kłobuck	7.50
125.	Kobylnik	3.—
126.	Krzeszów	2.—
127.	Kobierzyn	2.—
128.	Konopnica, agencja	50.—
129.	Kurzany, agencja	20.—
130.	Kowalew k/Plesz.	16.—
131.	Kotłów, agencja	10.—
132.	Klonowa k. Siew., agencja	10.—
133.	Krępa Kościelna, Agencja	7.—
134.	Klembów, agencja	6.—
135.	Kurozwęki, agencja	2.60
136.	**Lida 1**	93.50
137.	Lelów	27.50
138.	Lipno	24.—
139.	Latowicz	22.—
140.	Lubieszów	15.—
141.	Lubraniec	12.—
142.	Laskowice	10.—
143.	Lutomiersk	10.—
144.	Lipnica W. na/Orawie	7.—
145.	Liniewo	6.90
146.	Lanckorona	5.—
147.	Lachowicze k/Żywca	5.—
148.	Lyski	3.40
149.	**Łódź 1**	460.—
150.	Łasin	87.20
151.	Łomna	50.—
152.	Łużki	40.—
153.	Łanowce	38.40
154.	Łuków 1	32.10
155.	Łódź 3	13.—
156.	Łunin	10.—
157.	Łowicz	3.20
158.	**Młynów**	124.50
159.	Myszków	52.—
160.	Mszana Dolna	43.10
161.	Michałowo Niezb.	40.—
162.	Maków Maz.	40.—
163.	Mielnica n/Dniestrem	35.—
164.	Małogoszcz	32.—
165.	Mława 1	32.—
166.	Moroczno k/Pińska	24.—
167.	Mszaniec	24.—
168.	Mejszagoła	16.—
169.	Międzyrzec k/Korca	15.—
170.	Margonin	11.05
171.	Miechów Charsznica	10.—
172.	Młodzieszyn	16.—
173.	Mosty 1	10.—
174.	Markuszów	8.—
175.	Malkowicze	5.—
176.	Markowa, agencja	40.—
177.	Męcina, agencja	20.90
178.	Mierzyce, agencja	12.—
179.	Małe-Czyste, agencja	11.12
180.	Mały Płock, agencja	11.—
181.	**Nowy Dwór k/Modl.**	**120.—**
182.	Nowa Wilejka	50.—
183.	Nieśwież	40.80
184.	Niezwiska	20.—
185.	Niemen	16.—
186.	Niechaczewo	10.—
187.	Nieszawa	8.30
188.	Nowojelnia	8.—
189.	Nawarja, agencja	10.—
190.	Nowawieś Król., agencja	—.80
191.	**Ostróg n/Horyniem**	**155.—**
192.	Opatówek	80.—
193.	Ostrowiec Kiel.	80.—
194.	Ostrów Mazowiecki	80.—
195.	Opatów Kielecki	40.—
196.	Ostrowy	20.—
197.	Obertyn	16.—
198.	Oleśno	16.—
199.	Ostrołęka 2	8.—
200.	Oleszyce	3.—
201.	Obsza, agencja	3.—
202.	**Poznań 1 Koło Miejscowe**	200.—
203.	Płock Koło Miejscowe	100.—
204.	Płotnica	80.—
205.	Praszka	54.30
206.	Pułtusk	75.—
207.	Przeworsk	41.50
208.	Pińczów	70.—
209.	Pelplin	36.80
210.	Płośnica	24.72
211.	Piotrków Tryb.	24.—
212.	Platerowo	20.—
213.	Prużana	20.—
214.	Pnikut	19.55
215.	Piotrowiec k/Kat.	18.72
216.	Poddębice	13.—
217.	Połajewo	12.—
218.	Poręba n/B.	11.—
219.	Piszczac	10.—
220.	Piątek	10.—
221.	Paruszowice	10.—
222.	Pyzdry	8.—
223.	Pilica	5.—
224.	Płazów, agencja	5.—
225.	Paradyż, agencja	3.60
226.	**Radziwiłłów k/Br.**	80.—
227.	Radoszyce	102.—
228.	Rzeszów	120.—
229.	Rypin	50.—
230.	Rogów k/Kol.	48.—
231.	Rutki Kosaki	40.—
232.	Rudnik n/Sanem	65.80
233.	Rajgród	30.20
234.	Rymanów 1	30.—
235.	Radomsko	26.—
236.	Rafałówka	20.—
237.	Ropica Ruska	20.—
238.	Radomyśl	18.—
239.	Ratno	15.—
240.	Raków k/Olech.	20.—
241.	Radzymin Podl.	10.—
242.	Radziejów	10.—
243.	Ruda Rożaniecka	7.50
244.	Rogoźno k/Ł., agencja	16.—
245.	Rajbrot, agencja	16.—
246.	Radziwiłłów k./Sk., agencja	6.—
247.	Rybotycze, agencja	5.—
248.	**Siedlce 1**	100.—
249.	Suwałki	100.—
250.	Sandomierz	70.—
251.	Sokul n/Styrem	60.—
252.	Starogard	54.40
253.	Stąporków	50.—
254.	Strzemieszyce	42.—
255.	Siemiatycze	56.—
256.	Sokołów Podl.	37.—
257.	Supraśl	30.—
258.	Szumsk k/Krzem.	55.—
259.	Smętowo	45.—
260.	Szymanów	16.—
261.	Sobków	15.20
262.	Skarszewy	13.59
263.	Stolin	10.—
264.	Sochocin	10.—
265.	Stryków k/Ł.	9.—
266.	Serniki	7.—
267.	Szkło	7.—
268.	Stoczek Łukowski	6.—
269.	Sierakowice	8.—
270.	Sanniki	1.76

271. Sieciechów, agencja	10.—
272. Sotopy, agencja	10.—
272a. Słowikowo, agencja	1.70
273. Szczyrzyc k/Lim., agencja	2.—
274. **Śniatyń**	50.—
275. Świerklaniec	28.—
276. Ślemień	10.50
277. Świecie n/Osą, agencja	1.60
278. **Tczew 1**	115.—
279. Trzebinia	70.—
280. Tuliszków	24.—
281. Tomaszów Lub.	20.—
282. Turek	10.—
283. Truskawiec	10.—
284. Toruń-telegraf	7.20
285. **Uhnów**	25.—
286. **Włocławek Koło Miejsc.**	**200.—**
287. Wilno Koło okręgowe	20.—
288. Włocławek	600.—
289. Wołożyn	10.—
290. Warszawa 1	80.—
291. Marszawa M. M.	40.—
292. Warszawa 15	32.—
293. Wygoda	30.—
294. Więcbork	60.—
295. Wisła	26.50
296. Wiszniew n/B.	25.—
297. Worniany	22.—
298. Wiśniowiec	20.—
299. Warszawa 6	16.—
300. Wodzisław k/Jęd.	25.—
301. Warszawa 4	10.30
302. Wyszogródek	10.—
303. Wąwolnica	10.—
304. Wohyń	10.—
305. Wasiliszki	10.—
306. Wolsztyn	8.10
307. Wojnicz	11.50
308. Wolbórz	5.—
309. Wolbrom 1	5.—
310. Wilków n/W., agencja	40.—
311. Wyciąże, agencja	10.—
312. Wyśmierzyce, agencja	8.—
313. **Zduńska Wola**	101.80
314. Żebrzydowice 2	64.70
315. Zambrów	40.—
316. Zdzięcioł	40.—
317. Zborów	30.—
318. Zielonka k/W.	40.50
319. Zamość	20.—
320. Zarszyn	10.—
321. Zastrowicze	10.—
322. Zwoleń	8.—
323. Zabłotce k/Brodów	7.20
324. Zduny k/Krotoszyna	7.20
325. Zabrzezie	6.—
326. Zahacie	5.75
327. Zabytów, agencja	13.80
328. Zapałów, agencja	5.—
329. Zawada k/Zam., Agencja	2.20
330. **Żyrardów**	133.—
331. Żmigród	70.70
332. Żółkiewka	30.20
333. Żarki	20.—
334. Żuromin	18.50
335. Żółtańce	5.—

Razem zł. 12.466 gr. 71

Z BIULETYNU M. P. i T.

KODYFIKACJA PRZEPISÓW SŁUŻBOWYCH

Dziennik Urzędowy M. P. i T. Nr. 25 z dnia 31.XII.1930 r. przynosi zarządzenie Ministra P. i T. w sprawie urzędowego Zbioru przepisów służbowych z zakresu służby pocztowo-telegraficznej.

Jest to wydawnictwo podjęte przez Komitet Kodyfikacyjny pod przewodnictwem Ministra P. i T. mające na celu zebranie w jednolitą całość przepisów pocztowo-telegraficznych i telefonicznych, uzupełnienie ich oraz wprowadzenie w nich koniecznych zmian i jako takie posiada dla usprawnienia służby pocztowo-telegraficznej nader ważne znaczenie.

Wydawnictwo Komitetu podzielone na 10 zasadniczych działów, obejmujących całokształt przepisów z dziedziny służby pocztowej, telegraficznej i telefonicznej będzie ukazywało się poszczególnemi tomami.

NUMER POCZTOWY „MESSAGER POLONAIS"

W ostatnich dniach ukazał się specjalny, wkładkowy, ilustrowany numer „Messager Polonais", poświęcony poczcie polskiej.

Na wkładkę tę składa się szereg artykułów o organizacji i rozwoju poczty polskiej, udziale Polski w międzynarodowych wystawach filatelistycznych i zbiorach Muzeum Ministerstwa P. i T.

Bogaty dział ilustracyjny reprezentują barwna okładka - szyld Poczthalterji Słonimskiej z r. 1764, portrety p. Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego, **wykonane z zużytych znaczków pocztowych,** oraz szereg reprodukcyj, ilustrujących rozwój poczty i zbiory Muzeum Pocztowego.

Szczególną uwagę zwracają ilustracje przedstawiające stary budynek poczty w Gdyni i nowy gmach wzniesiony tamże w 1929 r.

W opracowaniu artykułów z dziedziny filatelistyki wzięli udział członkowie Stowarzyszenia Filatelistów Polskich, całość została wykonana staraniem redakcji „Messager Polonais".

Cyfry mówią...

Ogólny bilans zbiórki funduszów na budowę Uzdrowisk i Sanatorjów Związku Pracowników Poczt, Telegr. i Telefonów R. P.

za rok 1930

Styczeń	Zł. 26.513.10	Lipiec	Zł. 6.839.04
Luty	„ 19.346.79	Sierpień	„ 5.903.14
Marzec	„ 14.715.05	Wrzesień	„ 6.340.22
Kwiecień	„ 12.652.16	Październik	„ 6.375.12
Maj	„ 9.585.58	Listopad	„ 10.517.84
Czerwiec	„ 8.193.16	Grudzień	„ 23.343.96

Razem Zł. 150.325 gr. 16.



ODZNAKA ZWIĄZKOWA

Z okazji dziesięciolecia istnienia Związku

Zarząd Główny ustalił odznakę związkową w formie żetonu, którą mają prawo nosić honorowi i rzeczywiści członkowie Związku, oraz ci koledzy nie członkowie, którzy jako rzeczywiści członkowie Związku zostali służbowo przeniesieni w stan spoczynku.

Odznaki związkowe sporządzone są w dwóch rodzajach: Dla kolegów — z nakrętką, do przykręcenia w dziurce znajdującej się w lewej klapie marynarki, oraz dla koleżanek z przylutowaną do odznaki agrafką, umożliwiającą przymocowanie żetonu do każdego stroju.

Cena odznaki wraz z przesyłką pocztową wynosi zł. 3 gr. 50, które należy przesyłać do Referatu Budowy Uzdrowisk przy Zarządzie Głównym Związku Prac. P., T. i T. Rzp. P. — konto P. K. O. Nr. **14.048.**



Zarządy kół miejscowych oraz urzędy pocztowe mogą otrzymywać odznaki do sprzedaży komisowej.

Całkowity dochód ze sprzedaży odznak przeznacza się na fundusz Sanatoryjny.

Za zaliczką pocztową nie wysyła się. Naśladownictwo i sprzedaż bez upoważnienia Zarządu Głównego, prawnie zastrzeżone.



PODZIĘKOWANIA

Wicepr. Z. Gł. kol. R. Rudnickiemu za świetną obronę przed Najw. Kom. Dyscyplinarnej, dzięki której po wyroku **wydalenia ze służby** przez Komisję Dyscyplinarną w Katowicach zostałem **uwolniony od winy i kary** przez Najwyższą Komisję Dyscyplinarną przy Prezesie Rady Ministrów w Warszawie, oraz Zarządowi Głównemu i Zarządowi Okręgowemu w Katowicach ze serdeczne zajęcie się moją sprawą składam najserdeczniejsze podziękowanie, wraz ze skromną ofiarą 30 złotych na nasze Sanatorjum w Zakopanem.

Antoni Czerwionka — Katowice.

×

Towarzystwo wdów po poległych i zaginionych składa serdeczne podziękowanie za sprzedaż świeczek na choinkę pp. Felicji Wyrzykowskiej, R. Geske, Przygońskiemu, Kopczyńskiemu i K. Świderskiemu.

×

Za skuteczną bezinteresowną obronę mej osoby na rozprawie dyscyplinarnej składam Obrońcy memu Panu Emilowi Gerhardtowi, kier. oddz. u. I kl. w Toruniu oraz Zarządowi Okręgowemu Związku w Bydgoszczy najserdeczniejsze podziękowanie.

Burchardt Tadeusz

×

Wielebnemu Duchowieństwu parafji Św. Krzyża w Warszawie, a w szczególności ks. Niemcewiczowi, który odprawił nabożeństwo udzielił błogosławieństwa, następnie Panu Kierownikowi Zygmuntowi Witkowskiemu, oraz wszystkim Paniom i Panom urzędnikom, Koleżankom i Kolegom, z u. p. Warszawa I, którzy przybyli na uroczystość 25-letniej rocznicy ślubu mego w dn. 6 sierpnia 1930 r. o g. 9½ rano, składam serdeczne, staropolskie „Bóg zapłać".

Piotr Mikołajczyk
st. podurzędnik X gr. up. sortowni listowej u. p. Warszawa I.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Dnia 31 stycznia b. r. zmarł ś. p. Alojzy Kortas asystent U. p. Bydgoszcz 1, długoletni członek Związku i bardzo lubiany Kolega. Cześć jego pamięci.

Redaktor odpow.: W. Godusławski. Wydawca Zarząd Główny Związku Prac. Poczt., Telegr. i Telef. R. P. Warszawa, ul. Bednarska Nr. 25

Drukarnia Artystyczna, Nowy Świat 47, tel. 635-80 i 635-83.